„Gazeta Lwowska" z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 137. Sobota 18. Czerwca 1870. Rok wydania 60.

Prenumerata
na
„Gazetę Lwowską"
wraz z Dodatkiem urzędowym
od 1. lipca do 30. września.

Dla miejscowych . . 3 złr.
Dla zamiejscowych . 4 złr.

Za inseraty od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci raz po 5 c. prócz należytości stemplowej po 30 c. od każdego ogłoszenia.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (ulica Wałowa Nr. 370).

Część urzędowa.

Jego Exc. minister sprawiedliwości mianował sędziów powiatowych Mikołaja Kierczyńskiego w Wojniczu i Henryka Kutscherę w Łańcucie radcami sądu krajowego, pierwszego przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu, drugiego zaś przy sądzie obwodowym w Tarnowie.

Jego Exc. minister sprawiedliwości przeniósł na własne żądanie i w tym samym charakterze następujących sędziów powiatowych w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego: Władysława Pęgowskiego z Pilzna do Bochni, Waleryana Żurowskiego z Ślemienia do Pilzna, Wacława Baczyńskiego z Jordanowa do Ropczyc i Alojzego Szklarskiego z Krynicy do Dębicy.

Jego Exc. minister sprawiedliwości mianował sędziami powiatowymi w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego: substytutów prokuratora państwa w Krakowie Leona Hoszowskiego i Józefa Końskiego, pierwszego dla Ślemienia a drugiego dla Łańcuta, dalej adjunktów Włodzimierza Łodzińskiego w Bochni dla Krynicy, Feliksa Radwan-Radwańskiego w Rozwadowie dla Tarnobrzega i Teofila Heinrich w Gorlicach dla Woynicza a w końcu adjunkta sądu powiatowego Jana Bandrowskiego w Rzeszowie dla Jordanowa.

Jego Exc. minister sprawiedliwości udzielił Karolowi Nowakowi, adjunktowi sądu powiatowego w Przeworsku opróżnioną przy sądzie obwodowym w Rzeszowie posadę sekretarza rady.

Na przedstawienie ks. plebana z Krzywaczki nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole tryw. w Krzywaczce panu Ludwikowi Barcikowi dotychczasowemu zastępcy nauczyciela w Sułkowicach.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 4. czerwca 1870.

Rada szkolna krajowa wyraża niniejszym pełne uznanie zasług, jakie na polu oświaty ludowej położył dyrektor głównej szkoły złoczowskiej, p. Filip Siarkiewicz i to zarówno na stanowisku nauczyciela i dyrektora, jak i charakterze członka powiatowego nadzoru szkolnego.

Lwów dnia 7. czerwca 1870.

Część nieurzędowa.

Lwów, 18. czerwca.

Na wczorajszem zebraniu tutejszego komitetu przedwyborczego wybrano komitet ściślejszy, złożony z 18. członków. Dzisiejsze dzienniki poranne nie wymieniają jeszcze osób, które weszły do składu wspomnionego komitetu. „Gazeta Narodowa" nadmienia tylko ogólnikowo, że nowo wybrany komitet składa się „z samych członków Towarzystwa demokratycznego", „Dziennik lwowski" zaś pominął wczorajsze posiedzenie komitetu a tem samem i rezultat odbytego wyboru zupełnem milczeniem.

Natomiast zamieścił tenże „Dziennik lwowski" na czele dzisiejszego swego numeru odezwę „centralnego komitetu wyborczego towarzystwa demokratycznego do wyborców całego kraju", streszczającą się w tem, iż „przedewszystkiem kandydatami Towarzystwa demokratycznego mogą być tylko demokraci", i to tylko tacy, „którzy dążąc do federacyi oświadczą gotowość pójścia ręka w rękę z prawnopaństwową opozycyą" (mianowicie czeską). Wyjątkowo tylko, mianowicie w razie, gdyby „skutkiem rozbicia narodowych stronnictw lub niezgody między wyborcami demokratycznemi przejść mógł kandydat nie-narodowy albo wsteczny", komitet centralny gotów jest zgodzić się na „kandydatów kompromisowych", atoli tylko takich, którzy się zgodzą przynajmniej na program przyjęty przez zjazd stronnictw we Lwowie, a żądający: 1) odrębności politycznej kraju; 2) zdobycia jej nie drobnemi, stopniowo uzyskiwanemi koncesyami, ale od razu i w całości; 3) reformy ustawodawstwa krajowego w duchu demokratycznym."

Na powyższej odezwie podpisani są pp.: dr. Franciszek Smolka, przewodniczący; dr. Semilski Teobald, zastępca przewodniczącego; Karol Widman i Tadeusz Romanowicz, sekretarze; następnie pp. Armatys Karol, dr. Ignacy Czemeryński, dr. Dominik Gębarzewski, Groman Karol, dr. Grott Antoni, Iskrzycki Alexander, dr. Karcz Maxymilian, Łubiński Ludwik, Maszkowski Karol, Piątkowski Felix, Stadnicki Fortunat, Ujejski Kornel, Wincenty Żaak — ogółem 17 członków. Zważywszy tak liczbę tę, zbliżającą się bardzo do liczby członków wybranego wczoraj komitetu ściślejszego, jak i pojawienie się powyższej odezwy właśnie nazajutrz po dokonanym wczoraj wyborze komitetu ściślejszego, ośmielamy się wypowiedzieć tu nasze domniemanie, iż ów komitet ściślejszy jest właściwie tym samym organem przedwyborczym, który występuje dzisiaj jako „centralny komitet towarzystwa demokratycznego."

„Fremdenblatt" dowiaduje się, iż wkrótce nastąpić ma **reorganizacya żandarmeryi**. W odnośnym projekcie do ustawy, wypracowanym w ministerstwie obrony krajowej, uwzględniono w zupełności życzenia, jakie co do urządzenia tej instytucyi objawiły się w obu Izbach Rady państwa. Wykazane w tegorocznym budżecie i przez reprezentacyę państwa przyjęte wyższe płace żandarmeryi uiszczone będą już od 1. lipca b. r. Według nowego wymiaru należytości pobierać będzie wachmistrz 500 złr., dowódzca posterunku 400 złr., żandarm 300 złr. rocznej płacy. Okoliczeość, iż coraz trudniej przychodzi uzupełniać żandarmeryę z szeregów armii, wywołała potrzebę starania się o to, aby wysłużonych i doświadczonych żandarmów polepszeniem materyalnego ich bytu skłaniać do pozostawania nadal w służbie.

W ministerstwie węgierskiem przygotowuje się nowa zmiana osób. Minister spraw wewnętrznych, Paweł Rajner, zasłabł wkrótce po niedawnem objęciu swego urzędowania, a niespodziewając się rychłego wyzdrowienia, podał się z tego powodu do dymisyi. Dymisya ta będzie przyjętą a następcą jego naznaczony jest członek Izby wyższej, hr. Juliusz Szapary. — Równocześnie donosi „Tagespresse", że młody deputowany Bujanovics przyjął ofiarowaną mu posadę podsekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości. — W ministerstwie komunikacyi, z którego wystąpił niedawno podsekretarz stanu Hollan, następca jego, jak słychać, na teraz nie będzie mianowany.

Cesarz rosyjski odjechał w niedzielę o godzinie 1. po południu z Ems do Frankfurtu n. M. i do Jugenheim. Przy odjeździe wyraził się cesarz z zadowoleniem o pomyślnym skutku odbytej kuracyi i zapowiedział ponowienie tejże w roku przyszłym. O godzinie 6. tegoż dnia przybył cesarz do Darmsztadu, zkąd po krótkiem powitaniu przez księcia pruskiego Karola z małżonką i księcia Ludwika heskiego udał się w dalszą podróż do Jugenheim.

Z Warszawy otrzymał „Dresd. Journal" następujące doniesienie z d. 9. czerwca: „W skutek zajścia, przy którem z winy urzędników policyi pewna znakomita osoba poniosła szkodę, polecił Namiestnik wojenno-sądowej komisyi śledczej, urzędującej ciągle jeszcze w cytadeli, ażeby ściśle zbadała działalność policyi. W toku tego śledztwa wykryto różne nadużycia, wyjawienie których przyjęła publiczność z wdzięcznością. Tak np. pokazało się między innemi, że jeden z dyrektorów policyi tajnej na korzyść strony skazanej, która miała pozyskać względy dyrektora, udaremniał nieraz wyroki sądowe w ten sposób, iż konfiskował dotyczące papiery pod pozorem, iż takowe były niby potrzebne do przeprowadzenia jakiegoś tajno-policyjnego śledztwa. Papiery te zostawały potem tak długo w ręku dyrektora, aż strona wygrywająca proces, dała się nakłonić do zawarcia ugody. Okazało się dalej, że niektórzy komisarze policyi wraz z podwładnymi urzędnikami wybierali od właścicieli domów formalny podatek roczny pod nazwą „kolędy", i że usuwających się od uiszczenia tego podatku karali rozlicznemi szykanami. Nawet w biurze samego oberpolicmeistra wydarzyły się podobne nadużycia. I tak np. jeden z szefów tego biura kazał sobie płacić od każdego z kursujących po mieście omnibusów codzień jeden kurs, t. j. 5 kopijek. Zdzierstwa podobne były tu dawniej na porządku dziennym. W roku 1861 za namiestnictwa W. księcia Konstantego i rządów cywilnych hr. Wielopolskiego ustały one, ale później zagęściły się znowu, odkąd stan wojenny nadał policyi obszerniejszą władzę. Obecnie jest nadzieja, że skoro nadużycia te doszły do wiadomości namiestnika, położony im będzie kres stanowczy. — Właściciele domów otrzymali od policyi tajne polecenie, ażeby uwiadomili swoje lokatorki, iż noszenie czarnych sukien uważa władza jako demonstracyę polityczną, za którą wymierzane będą stosowne kary.

Ogłoszony w Berlinie **regulamin** dla wyborów do parlamentu **północno-niemieckiego** każe się domyślać, iż wkrótce wydane będą rozporządzenia względem tegorocznych wyborów ogólnych. Przyspieszenie takowych stało się istotną potrzebą, gdyż w wielkich miastach zaledwie do połowy września ukończyć będzie można przygotowania do podwójnych wyborów (do parlamentu północno-niemieckiego i do sejmu pruskiego). Sam ruch wyborczy nie mógł się jakoś dotąd ożywić. Nawet w Berlinie nic prawie dotychczas nie uczyniono w kołach wyborczych, co głównie temu przypisać wypada, iż koła wyborcze inne są dla parlamentu północno-niemieckiego a inne dla sejmu pruskiego, przed wydaniem zaś wzmiankowanych wyżej rozporządzeń rządowych, magistrat berliński nie może ustanowić okręgów wyborczych, których liczba wyniesie w Berlinie dla podwójnych wyborów około 650. Oprócz tego nastaje teraz w Berlinie czas znużenia, w którym wszystko co może, wyjeżdża z stolicy, a rząd nie omieszka skorzystać z tego przy naznaczeniu terminu wyborów. Tyle wszakże już teraz dostrzedz można, iż agitacya dotycząca zastępstwa interesów, czy to większych posiadłości ziemskich, czy wolnego handlu, czy też rękodzielników i robotników, nigdzie nie znajduje odgłosu, najmniej w samym Berlinie. Nawiasowo wypada to jeszcze nadmienić, że regulamin wyborczy dla parlamentu niemieckiego zawiera w sobie jedno postanowienie **nowe**, mianowicie: że przewodniczący przy wyborach oddane przez wyborców kartki zachowywać ma

opieczętowane tak długo, dopóki wybór przez parlament nie zostanie sprawdzony.

Wczorajszym wieczornym pociągiem nie nadeszła poczta wiedeńska.

Warszawa. Gubernator litewski Potapów wydał następujący okólnik do władz: „Przekonałem się, że największa część urzędników dla uregulowania spraw włościańskich przy wykonaniu swych urzędowych czynności pomija prawne postanowienia i cesarskie ukazy a nawet ustawę z dnia 3. marca 1863. Zmuszony jestem tedy przypomnieć, by ustawę tę ściśle przestrzegano.“

— Biskup chełmski ks. Kuziemski wydał okólnik do duchowieństwa, w którym nazywa przejście z obrządku gr. kat. na obrządek rz. kat. odstępstwem od wiary i narodowości rosyjskiej. Ks. biskup nie pozwala tedy na to a nadto jeszcze żąda, by wszyscy którzy przeszli na obrządek rz. kat. cofnęli tę zmianę wraz z swymi dziećmi i wnukami. Biskup wezwał przytem duchowieństwo, by wskazało, jakich środków użyło dla nawrócenia tych „apostatów“ i przedłożyło także spis tych, którzy przeszli na obrządek rz. kat., tudzież spis dzieci i wnuków tych „apostatów.“

— D. 14. b. m. cesarz i cesarzowa wyjechali na letnie mieszkanie do St. Cloud.

Paryż. O stosunkach Francyi ze Stolicą Apostolską z okoliczności spraw soborowych, mamy artykuł półurzędowej pruskiej „N. D. Allg. Ztg.“, zasługujący na uwagę. Organ hr. Bismarcka tak między innemi mówi: „Coraz jest oczywistszem, że Francya, jak to w jej położeniu jest naturalnem, walczyć będzie na czele opozycyi, którą ostatnie postępki Kuryi rzymskiej ze wszech stron wywołały. Jak wiadomo, pierwszy rząd francuski w memorandum hr. Daru oświadczył się przeciw dogmatowi nieomylności, a inne rządy protestacyę jego poparły. Było też rzeczą naturalną, że Francya najmocniej się obrazi lekceważeniem, z jakiem w Rzymie jej protestacyę przyjęto. Ze wszystkiego co w ostatnich czasach mówiono o nocie, którą w maju p. Ollivier posłał do Rzymu, dostatecznie się pokazuje, że ta nota, chociaż ostatecznemi krokami nie grozi, przecież treścią swoją i tonem bardzo wyraźnie daje poznać niezadowolenie i urazę gabinetu tuileryjskiego... W ten sposób tworzy się między Francyą i Stolicyą Apostolską stosunek, który może mieć następstwa wielkiej doniosłości.“

Słowem, dziennik ministeryalny pruski wierzy, iż gabinet tuileryjski zdecydowany jest na ogłoszenie dogmatu o nieomylności papiezkiej odpowiedzieć wycofaniem wojsk z Kościelnego państwa, choćby następstwem tego kroku było wkroczenie wojsk króla Wiktora Emmanuela do Rzymu.

Przeciwnie dzienniki klerykalne z większą niż kiedykolwiek stanowczością twierdzą, iż rząd francuski nie ośmieli się wydawać Stolicy Apostolskiej na pastwę rewolucyonistów włoskich. Dziennik ultramontański „Le Monde“ powiada wyniośle:

„Nie prawdą jest, że chorągiew francuska fałdami swemi osłania Stolicę Apostolską. Rzecz się ma zgoła przeciwnie. To cesarstwo francuskie znajduje w Rzymie osłonę i opiekę, którą może w wyobraźni swojej samo udziela. Coby się dziś stało z Cesarstwem, jeśliby przed laty dziesięciu jego wojska były odwołane z Rzymu? Co się z niem jutro stanie, jeśli je dziś odwoła? Dawanie opieki Stolicy Apostolskiej jest jedyną przyczyną istnienia francuskiego cesarstwa, gdyż rewolucya w Rzymie znaczy zarazem rewolucyę w Paryżu.“

— Jak donosi „Moniteur“, Lagueronniére ma zostać posłem w Konstantynopolu, Berthemy w Brukseli a Prévost-Paradol w Washingtonie. Marcier pozostanie w Medyolanie a Bourée i Montholon mianowani zostaną senatorami.

— Dotychczas znany jest rezultat 450 wyborów do rad jeneralnych. Wybrano napowrót 253 konserwatywnych i 9 radykalnych, pomiędzy nowo obranymi znajduje się 118 konserwatywnych a 25 radykalnych.

— Najważniejszem zdarzeniem w Francyi jest w tej chwili rezultat wyborów do departamentalnych rad jeneralnych. Dzisiaj niepodobna jeszcze określić charakteru tego rezultatu ale twierdzić już można, że we wszystkich miastach zwyciężyli kandydaci demokratyczni. W Marsylii jak we wszystkich wyborach tak i w tych zwyciężyli kandydaci radykalni. W Bordeaux wybrani zostali dwaj wybitni republikanie Jules Simon i Lavertujon. Z Lugdunu niema jeszcze pewnych wiadomości. W Cote d'or wybrany został Magu, w Saint-Amend Girauln a w Hare Lecesne, Peulevy, Martin, Rollet, Caussasse, Grosrenard, Chillet, Romanet, Leloup, Bury i Reynaud. Wszyscy ci wymienieni należą do stronnictwa republikańskiego. W Rouen otrzymał Ernest Picard o 200 głosów mniej niżeli kandydat konserwatywny i demokratyczny. W Creuzot wybrany został Schneider.

Florencya. Obszerny telegram o rozprawach w izbie włoskiej na posiedzeniu z d. 13. b. m. podaje następujące szczegóły o nieporozumieniu portugalsko-włoskiem: Massari ubolewa nad zerwaniem dyplomatycznych stosunków z Portugalią, żąda wyjaśnień i spodziewa się, że rząd włoski potrafi względy należące się rządowi przyjaźnego narodu pogodzić z wymaganiami własnej godności. Minister spraw zagranicznych Visconti-Venosta skreślił obecne stosunki pomiędzy Włochami a Portugalią. Marszałek Saldanha posłał do wszystkich poselstw w Lizbonie okólnik a do posła włoskiego tylko notę, w której oświadczył, iż zdanie wyrzeczone przez posła włoskiego o ostatnich wypadkach uniemożliwia stosunki dyplomatyczne pomiędzy nim a poselstwem włoskiem. Gdyby marszałek Saldanha przytoczył był słuszne fakta, gdyby się był przedtem zwrócił do rządu włoskiego z przedstawieniem, że obecność Oldoiniego przeszkadza utrzymaniu dobrych stosunków pomiędzy Portugalią a Włochami, natenczas rząd włoski byłby rozpatrzył się w tem przedstawieniu z przyjaźnego stanowiska. Marszałek Saldanha jednakże bez poprzedniego uwiadomienia zerwał natychmiast te stosunki. W skutek tego rząd włoski spowodowany został do oświadczenia rządowi portugalskiemu, że odwołuje swego posła i że sprawy bieżące załatwiać będzie sekretarz poselstwa dotąd, dopóki rząd portugalski nie da dostatecznych wyjaśnień. Konsekwencyą odwołania posła jest zerwanie urzędowych stosunków pomiędzy rządem włoskim a poselstwem portugalskiem w Florencyi. Minister dodał przytem, że zachowanie się rządu w tej sprawie odpowiada własnej godności i tym względom, które się należą poselstwom jego. Przytem nie zapomniał także rząd włoski o tem umiarkowaniu, które wynika z sympatycznych stosunków obu państw i przyjaźni istniejącej pomiędzy dworem włoskim i portugalskim. Po tem oświadczeniu izba włoska przystąpiła do dalszej dyskusyi nad finansowemi sprawami.

— Na posiedzeniu senatu włoskiego przyjęto budżet ministerstwa oświaty. Minister finansów Sella polecił patryotyzmowi Włochów utrzymywanie pomników i arcydzieł artystycznych.

— „Journal des Débats“ wyróżniał się od innych dzienników swym spokojnym poglądem na liberalny rozwój cesarstwa. Otóż ten dziennik pisze teraz w wstępnym artykule: „Pogłoski o dymisyonowaniu naszych ministrów przycichły, umysły przychodzą do spokoju a namiętności uspokoiły się. Lewe centrum, które od niedawna wypowiedziało walkę ministerstwu, występuje teraz spokojniej a prawica nie spodziewa się już tak prędko dostać do steru. Pora dla niej nie przyszła jeszcze, ale ministerstwo otrzymało pierwsze ostrzeżenie.“ „Journal des Débats“ radzi, by spiesznie rozwiązano izbę, coby wzmocni zdaniem tego dziennika stanowisko Olliviera, dynastyę cesarza i szczęście narodu.

Z Konstantynopola piszą pod dniem 3. czerwca: Car Alexander, udając się na końcu lipca Dunajem do Liwadii, zatrzyma się w Szumli, gdzie wojska tureckie utworzą niebawem obóz. Ponieważ zaś Abdul-Aziz ma w tym samym czasie obóz odwiedzić, przeto monarchowie spotkają się tam, a w obecności ich odbędą się wielkie ćwiczenia wojskowe. Obiega także pogłoska, że Sułtan odda potem wizytę carowi; w jesieni zaś car moskiewski, udając się do Jerozolimy, jeżeli zdrowie mocno nadwerężone dozwoli mu przedsięwziąść tę podróż, zatrzyma się podobno kilka dni w Konstantynopolu, gdzie świetne mu zgotują przyjęcie.

„Sunnet dughuni“ (obrzezanie syna padyszacha), które teraz właśnie miało się odbyć, zostało odłożone na 25. czerwca, aby przypadło w jednym dniu z rocznicą wstąpienia na tron Sułtana. Przy tej sposobności zapowiadają przybycie Khedivego do Konstantynopola. Uroczystości będą o wiele świetniejsze, jak początkowo było postanowionem, skutkiem czego także i koszta o wiele więcej wyniosą. Turcy — rzecz niesłychana — zaczynają pytać się nawzajem: „po co trwonić tyle milionów.“ W rzeczy samej smuci to i gniewa nawet, kiedy się pomyśli o wszystkiem, co krajowi temu niedostaje, o wszystkiem, czego mu najgwałtowniej potrzeba.

Sułtan obsypuje zaszczytami i darami Mustafę Fazyla baszę, którego znaczenie codziennie wzrasta. Świeżo kazał mu wręczyć, na przedstawienie Wielkiego Wezyra, brylantowe oznaki orderu „Osmanie“; prócz tego zaś darował mu przepyszną posiadłość, położoną w Terapii, a złożoną z niezmiernego obszaru ziemi, na którym wznosił się niegdyś kiosk sułtański, i z obszernego ogrodu. Książę egipski nie tylko kwestyami politycznemi się zajmuje, lecz przoduje także w przedsięwzięciach, mających na celu dobro publiczne. Pod protekcyą jego tworzy się bowiem w tej chwili tureckie towarzystwo żeglugi parowej. Ustawy są gotowe, członkowie zarządu zamianowani, podstawy określone. Towarzystwo to, które ma zamiar rozwinąć się później na obszerniejszą skalę, nawiedzać najgłówniejsze porty europejskie i współzawodniczyć z kompaniami francuską, angielską i rosyjską, ograniczy się w początkach na obsługiwaniu tureckich krain nadmorskich nad brzegami Europy i Azyi.

Cuda opowiadają o tem przedsięwzięciu, czemu łatwo dają wiarę. Podróżować dzisiaj na statku tureckim jest rzeczą niepodobną; trzeba zabrać z sobą żywność a nawet pościel. Czystość i komfort świecą tam swą nieobecnością. Ze statkami nowego towarzystwa będzie, jak powiadają, inaczej; okręty jego będą wielkie, dobrze zaopatrzone, będą miały kajuty wygodne i „dobrych kucharzy“ itd. Główną wszakże wagę nadaje tej sprawie okoliczność, że przedsiębiorcy chcą, aby kraj ich miał udział w niezmiernych korzyściach handlu przewozowego pomiędzy Wschodem a Zachodem, które to korzyści płyną dzisiaj wyłącznie do kieszeni ludzi obcych. Jest to krok naprzód.

Kronika.

— Kronika „Gazety narodowej“ z dnia 14. b. m. Nr. 149 przytacza między innemi także sprawę tyczącą się zmiany taryfy dla fiakrów i dorożkarzy we Lwowie i usiłuje ztąd wywnioskować jakąś „namiestniczą niefortunność“ w tej sprawie.

Na wyjaśnienie rzeczy wystarczy następujące prawdziwe przedstawienia przebiegu tej sprawy:

Z powodu prośby tutejszych dorożkarzy o podwyższenie taksy jazdy przedłożył magistrat w porozumieniu z Dyrekcyą policyi, jako też izbą handlową i przemysłową projekt do zmiany taryfy dla fiakrów i dorożkarzy lwowskich, który zatwierdzony został uchwałą Namiestnictwa z dnia 21go kwietnia b. r. l. 16237. — Zawiadomiona o tem dyrekcya policyi otrzymała zarazem polecenie poczynienia dalszych kroków w celu wykonania tej uchwały. Przeciw tej uchwale wnieśli 28go z. m. dorożkarze do dyrekcyi policyi zapowiedzenie rekursu, która takowe 31go z. m. przedłożyła namiestnictwu.

Stowarzyszenie fiakrów zaś wniosło swe przedstawienie z zapowiedzeniem rekursu bezpośrednio do namiestnictwa i podało oraz do dyrekcyi policyi prośbę o odroczenie terminu dla nowej taryfy, która to prośba przedłożoną została 4. b. m. namiestnictwu.

Prośba o odroczenie terminu ze względu na okoliczność, iż przeciw powołanej uchwale namiestnictwa zapowiedziano rekurs, została reskryptem namiestnictwa z dnia 7. (wyexpedyowana 10) b. m. l. 23879 o tyle uwzględnioną, że upoważniono dyrekcyę policyi do wstrzymania się z wykonaniem nowej taryfy aż do rozstrzygnięcia zapowiedzianego rekursu. Zarazem polecono dyrekcyi policyi, aby rekurs ten, skoro zostanie wniesiony, udzieliła magistratowi jakoteż izbie handlowej i przemysłowej dla zaopiniowania i następnie przedłożyła namiestnictwu.

Jeśli pomieniony artykuł kroniki wskazuje na szczególny jakiś pośpiech w wykonaniu uchwały zmieniającej taryfę jazdy, to odnosić by się to mogło tylko do miejscowej władzy, która nie czekając załatwienia sprawozdań, któremi przedłożyła namiestnictwu tak zapowiedzenia rekursu jakotoż prośbę o odroczenie terminu dla nowej taryfy, wykonanie tejże z 10. b. m. przeprowadzić zamierzała. Prośba fiakrów zaś o odroczenie terminu musiała być uwzględnioną, ponieważ uchwała namiestnictwa z dnia 21. kwietnia b. r. l. 16237 nie była prawomocną, gdyż strony w czas zgłosiły przeciw niej rekurs, do którego im prawo na podstawie ustawy przysłuża.

Otóż jeśliby mogła być w tej sprawie jaka „niefortunność“, to okazywałaby się raczej w wywodach wspomnionego przedstawienia „Gazety narodowej“.

(Wykaz dorożkarzy ukaranych.) C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie ukarała w pierwszej połowie czerwca nastepujących dorożkarzy: Za przekroczenie taksy fiakra l. 16, dorożkarzy l. 35, 64, 188, 196, 94. Za odmówienie jazdy fiakra l. 36, dorożkarzy l. 66, 130, 193. Za nieporządek jazdy fiakrów l. 3, 36, dorożkarzy 19, 59, 70, 140, 146, 177, 198, 217. Za nieostrożną jazdę dorożkarzy l. 180, 217. Za zostawienie powozu bez nadzoru dorożkarza l. 130. Za dręczenie konia dorażkarz l. 198. Za niedotrzymanie jazdy fiakra l. 9, dorożkarza l. 74. Za nieprzyzwoite zachowanie się w urzędzie fiakra l. 44. Za burdę uliczną dorożkarza l. 173.

— Radca dworu i nadprokurator państwa p. Aufenberg pojechał dzisiaj ze Lwowa na dłuższy urlop, i zamierza, jak się dowiadujemy, odwiedzić słynne zakłady karne i domy poprawy w Niemczech i w Szwajcaryi. — Miejsce jego zastępuje radca sądu wyż. i prokurator państwa we Lwowie, p. Danek, miejsce zaś ostatniego podprokurator p. Dr. Prachtel.

(Składka.) Gmina Mszana dolna w powiecie Limanowskim złożyła na korzyść mieszkańców powiatu rudeńskiego dotkniętych gradobiciem w ubiegłym roku 12 złr.

(Zabójstwo.) W Wasylkowie w powiecie Husiatyńskim wszczęła się d. 12. b. m. bójka pomiędzy dwoma włościanami, z których jeden został zabity. Winowajcę aresztowano.

— W nowem dziele znanego statysty Morysa Bloka, „l'Europe politique et sociale“ — spotykamy następne obliczenia ilości mięsa spożywanego w różnych krajach; w Anglii wypada w przecięciu rocznie na każdego mieszkańca 56 funt., we Francyi 50 ft., w Szwajcaryi 47, w Danii 46, w Rosyi 40, w Prusach 37, w Belgii i Holandyi 36, w Austryi 22 funty.

(Duch stowarzyszenia w Chinach.) Chińczycy przy całym zastoju i nieprzepartym konserwatyzmie, w wielu rzeczach i niektórych wynalazkach, wyprzedzili dzisiejszą cywilizatorkę Europę. Między innemi ma to miejsce i w dziedzinie współdziałalności. Konsul p. M. E. Foucheon w „Revue de la societe asiatique“ wybitne w tej mierze przytacza wskazówki, z których kilka słów tutaj podajemy. W żadnym kraju świata zasada stowarzyszenia nie jest tak rozlegle zastosowaną, jak w Chinach. Stowarzyszają się tam w miastach i po wsiach. Kapitaliści łączą się dla zakładania wielkich domów bankierskich; drobni rolnicy stowarzyszają się dla zakupu pewnej ilości wołów lub narzędzi potrzebnych im do uprawy roli; klasa kupców, tak nazwanych ajentów i komisyonerów, stowarzysza się celem zakładania domów handlowych. Nawet ulicznicy tworzą tam stowarzyszenia. Gdy jaki malec użebrze kilka sapeków, natychmiast łączy się z drugim swoim kolegą, znajdującym się w takiem samem położeniu i obadwaj ci panowie zakładają na środku ulicy handel kwiatami, sprzedając je z zyskiem tym, od których dopiero co użebrali swój zakładowy kapitał. Matki stowarzyszają się celem szycia dzieciom swym odzieży. Czeladnicy stowarzyszają się dla założenia własnego warsztatu. Najliczniejsze stowarzyszenia są kredytowe, oparte na wzajemnej pomocy; a chociaż nie stoją one tak wysoko jak nasze banki ludowe, niemniej jednak są dowcipnie i oryginalnie obmyślane.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu maju:

	Miejsce targu:									
	Gródek		Janów		Sieniawa		Radymno		Jarosław	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacką									
Mec pszenicy	4	10	4	62	4	25	4	30	4	82
„ żyta	2	20	2	60	2	50	2	65	2	78
„ jęczmienia . .	2	40	2	44	2	.	2	.	2	28
„ owsa	2	.	2	.	1	60	1	55	1	88
„ hreczki	2	20	2	40	2	30	2	20	2	51
„ kukurudzy . . .	.	.	.		.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków . .	1	.	1	20	.	80	.	75	.	83
Grochu	3	25	.	.	2	50	2	50	3	7
Cetnar siana	1	80	1	76	1	20	1	20	1	96
Sąg drzewa twardego	11	.	9	10	6	.	7	.	8	28
„ „ miękkiego	9	50	6	10	5		5	.	6	93
Funt mięsa wołowego	.	18		14	.	13		18	.	17
Miara wina	1		.	.		65	.	.		.
„ piwa		20		.	.	16	.	.	.	16
Wyrobnik z wiktem	.		.	25	.	30	.	30	.	30
„ bez wiktu .	.	40	.	40	.	.	.	40	.	50

Lwów, 17. czerwca. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 9 złr. 50 c. do 9 złr. 75 c., żyto 160 ℔ 5 złr. — c. do 5 złr. 20 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 30 c. do 4 złr. 50 c., owies 100 ℔ 3 złr. 30 c. do 3 złr. 40 c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 60 c. do 4 złr. 75 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 60 c., koniczyna 180 ℔ 32 złr. — c. do 36 złr., rzepak 13 ℔ — złr. — c. do — złr. — c., lnianka 150 ℔ — zł. — c. do — złr. — c., groch 180 ℔ 5 złr. — c. do 5 złr. 40 c.; łój 100 ℔ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 17 złr. 50 c. do 18 złr. — c., chmiel 100 ℔ 45 złr. — c. do 50 złr. — c.; spirytus wiadro 14 złr. 75 c. do 15 złr. — c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

Hotel George: PP. Moser F., c. k. podpułk., z Drohowyża. — Borowski J., z Hurka. — Noel de Lesser, z Zeldzca. — Matczyński K., z Podhajczyk. — Ochocki K., z Białobużnicy. — Winnicki T., z Nadycza. — Wisłocki M., not., z Dobromila.

Hotel europejski: Aywas K., z Lisowca. — Gemetru G., z Foltyszeny. — Trzecieski Z., z Dynowa.

Hotel angielski: Brzozowski W., z Załucza. — Gorajski A., z Moderówki. — Poten F., z Łahodowa. — Starzyński Fr., z Głęboczka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

PP.: Jelinek F., c. k. radca dworu, do Brodów. — Mazarakoj S., c. r. pułk., do Wiednia. — Ks. Poniński Ad., do Dobrostan. — Hr. Michałowski L., do Krakowa. — Br. Brunicki F., do Pisarzowa. — Gnoiński Jan, do Wolicy kom. — Łukasiewicz G., do Karlsbadu. — Milewski K., do Mełna. — Osmólski W., do Góry. — Rohoziński M., do Rosyi. — Szczepański A., do Laszek zaw. — Serwatowski W., do Korszmina. — Torosiewicz Jan i Ulaniecki Józef, do Wolicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. czerwca 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.07	+14.0	64	Pn. b. sł.	0
2. god. po poł.	327.72	+18.6	40.	Pn. mi.	0
9. god. wiecz.	327.29	+13 4	73.	— żaden	0

zorza wieczorna

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): **„Der Prophet“**, opera w 5 aktach.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 17. czerwca.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	246	25	247	—
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	205	—	206	50
„ banku hip. galic. .	—	—	—	—	102	—	103	50
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a. . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	72	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a. . . .	—	—	—	—	83	75	84	15
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	75	75	76	25
Banku hip. gal. . . .	—	—	—	—	90	25	90	60
Gal. zakł. kr. włośc. .	—	—	—	—	90	50	91	50
Oblig. ind. gal. . . .	—	—	—	—	74	75	75	25
„ W. Ks. Krak. . .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	—	101	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. . I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski . .	—	—	—	—	5	60	5	67
„ cesarski	—	—	—	—	5	62	5	69
Napoleondor	—	—	—	—	9	56	9	62
Pół imperyał rosyjski .	—	—	—	—	9	83	9	96
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	87	1	93
„ papierowy „	—	—	—	—	1	55¼	1	56½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny .	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe .	—	—	—	—	1	77½	1	78½
Srebro	—	—	—	—	117	50	118	75

(Listy od „Akc. gal. kol. żel. K. L.“ do „kol. lw.-czern. II.“: oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 czerwca 1870.

1. Dług publiczny.

A. Państwa. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5% . . .	69.80	69 90
od kwietnia do października po 5% . . .	69.70	69.80
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5% . . .	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5% . . .	—.—	—.—
Metaliki po 4½% . . .	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy . . .	236 50	237.50
„ „ „ „ 1839 piąta część losów . .	235.50	236.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4% . . .	89.75	90.50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5% . . .	96 20	96.40
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5% . . .	105.50	106.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. . . .	116.50	116 75
Renty Como po 42 lir. austr. . . .	23.50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech . . .	95.50	96.50
Bukowiny . . .	73.50	74.25
Galicyi . . .	74.75	75.25
Niższej Austryi . . .	97.75	98.25
Siedmiogrodu . . .	77.25	77.75
Węgier . . .	80.—	80.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7% . . .	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50% . . .	309.—	309.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a. . . .	253.90	254.10
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł. . . .	860.—	862.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40% . . .	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40% . . .	101.—	—.—
Banku narodowego . . .	722.—	723.—
Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k. . . .	591.—	592.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. . . .	211 25	211.75
Półn. kolej po 1000 zł. w. a. . . .	2292	2297
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. . . .	238.50	239.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a w srebrze (20 funt. szt.) . . .	205.—	205.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	395.50	396.50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	193.—	193 20
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a. . . .	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze . . .	107.25	107.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4% . . .	—.—	76.50
Gal. banku hyp. po 6% . . .	90.50	91.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6% . . .	90.75	91.25
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.60	93.75
Węgier. Towar. ziemskie po 5½% . . .	90.25	90.75
„ „ „ (renta) po 6% . . .	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k. . . .	91.80	92.20
„ „ „ „ „ w. a. . . .	88.—	89.—
(za 100 zł.)		
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	102.—	102.50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi . . .	98.25	98.50

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. . . .	162.50	163.—
Clarego po 40 zł. m. k. . . .	36.—	37.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. . .	100.—	100.50
Keglevicha po 20 zł. m. k. . . .	16.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. . . .	34.—	34.50
Palfiego po 40 zł. m. k. . . .	30.—	30.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa . . .	14.50	15.50
Salma po 40 zł. m. k. . . .	40.—	41.—
St. Genois „ 40 „ „ . . .	29.50	30.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. .	—.—	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. . . .	122.—	123.—
„ „ „ 50 zł. w. a. . . .	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	22.—	23.—
Windischgrätza „ 20 „ „ . . .	20.50	21.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol. . . .	101.20	101.40
Augsburg za 100 zł. w p. n. . . .	100.20	100.40
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n. . . .	100.30	100.60
Hamburg za 100 M. B. . . .	89.20	89.30
Londyn za 10 ft. szt. . . .	120.50	120.75
Paryż za 100 fr. . . .	47.90	47.90

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	—.—	—.—
„ pełn. wagi . . .	5.74	5.77
Korona . . .	—.—	—.—
20frankówka . . .	9.60½	9.61½
Rosyjski imperyał . . .	—.—	—.—
Talar związkowy . . .	—.—	—.—
Srebro . . .	118.25	118.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. czerwca.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach . . .	59	85
„ „ w srebrze . . .	68	40
Losy z 1860. roku . . .	95	20
Akcye banku wiedeńskiego . . .	719	—
„ „ kredytowego . . .	255	20
Londyn 10 funtów szterlingów . . .	118	80
Srebro . . .	116	75
„ towarem . . .	—	—
Napoleondor . . .	9	49½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1392) **Zawiadomienie.**

L. 2522. Od dnia 29go czerwca do 8go lipca 1870 odbędzie się w Ułaszkowcach jarmark na konie.

Z c. k. starostwa.

Czortków, dnia 12. czerwca 1870.

(1329) **Edykt.** (3)

Nr. 2066. Ces. król. sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że na wezwanie c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 2. lipca 1868 L. 2740 odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Feigi Silber jako cesyonaryuszki Karola Schwarza w kwocie 105 złr. w. a. z p. n. powtórnie publiczna sprzedaż połowy realności gruntowej pod Nr. 3 i połowy pod Nr. 50 w Sendziszowie położonej, do spadku ś. p. Kaźmierza Zborzęckiego należących, pod następującemi ułatwiającemi warunkami:

1. Powyż wymienione połowy gruntów w Sendziszowie pod Nr. 3. i 50. położone, do spadku Kaźmierza Zborzęckiego należące, nie mają dotąd ciała tabularnego.

2. Za cenę wywołania połowy gruntu pod L. 3. w Sendziszowie położonego stanowi się wartość szacunkowa w sumie 60 złr. w. a., zaś połowy gruntu pod Nr. 50. w Sendziszowie położonego, wartość szacunkowa 40 złr. w. a., i obydwa te grunta przy terminie wyznaczonym nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek sumę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

3. Sprzedaż odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 30. czerwca 1870 o godzinie 10tej rano, a chęć kupienia mający winni złożyć jako wadyum przy sprzedaży gruntu pod Nr. 3. w Sędziszowie położonego kwotę 6 złr. w. a., zaś przy sprzedaży gruntu pod Nr. 50. w Sędziszowie położonego kwotę 4 złr. w. a.

4. Warunki ułatwiające licytacyę i protokół oszacowania w registraturze sądowej przejrzeć można.

Z c. k. miejs. deleg. sądu powiatowego.

Rzeszów, dnia 28. maja 1870.

(1394) **Ogłoszenie.** — (1)

L. 17. Na dniu 27. czerwca o godzinie 9tej przed południem odbędzie się licytacya na zbudowanie nowego dachu i pokrycie gontem tegoż nad kościołem parafialnym i budynkiem mieszkalnym probostwa r. l. w Sokalu.

Cena wywołania jest 2197 zł. 37 kr. — Wadyum 10proc. wynosi 200 zł. — Szczegółowe warunki mogą być u przewodniczącego w komitecie przejrzane. — Oferty pisemne ostemplowanę z przyłączeniem 10procent. wadyum będą przyjmowane do 6tej godziny w wieczór dnia 26. czerwca 1870.

Sokal, dnia 15. czerwca 1870.

(1389) **Licitations-Ankündigung.** (1)

Nr. 905. Wegen Hintangabe der vom 1. Mai 1870 bis Ende April 1871 eventuell 1873 beim k. k. Garnisons-Spital zu Lemberg sich ansammelnden großen und kleinen Woll-, dann weißen und grauen Leinen-Hadern, wird am 12. Juli 1870 — 10 Uhr Vormittags eine öffentliche Verhandlung abgehalten werden, allwo die Licitationsbedingungen eingesehen werden können.

Vom k. k. Garnisons-Spitals-Commando.

Lemberg, am 15. Juni 1870.

(1393) **Edykt.** (1)

L. 30973. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra hr. Wodzickiego, a w razie gdyby tenże już umarł, jego z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez Mendla Piepesa pozwu z dnia 29. marca 1870 l. 15895 uchwałą z dnia 30. marca l. 15895 nakaz zapłaty sumy wekslowej 15000 zł. w. a. z przynal. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi Nurkowskiemu doręczonym został.

Lwów, dnia 15. czerwca 1870.

(1387) **Edykt.** (1)

L. 5863. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że dnia 9. lutego 1844 zmarł w Bolechowcach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Tymko Kowalczyn.

Ponieważ pobyt prawnej spadkobierczyni Oleny Kowalczyn sądowi jest niewiadomy, tenże wzywa ją, aby się w ciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosiła do sądu i złożyła deklaracyę do spadku, w przeciwnym razie bowiem spadek będzie pertraktowany z spadkobiercami zgłaszającemi się i z kuratorem Piotrem Nikolczakiem dla zachowania praw Olenie Kowalczyn tymczasowo ustanowionym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 31. grudnia 1869.

(1391) **Edykt.** (1)

Nr. 3189. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 23. stycznia 1869 Piotr Kopciewicz we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł. Ponieważ sądowi temu nie jest wiadomo, czyli i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia do spuścizny po tym Piotrze Kopciewiczu pozostałej, przeto się niniejszem wzywa wszystkich tych, którzyby do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu prawo rościć zamierzali, ażeby swoje prawo do spadku w przeciągu roku jednego do tego c. k. sądu krajowego zgłosili i oświadczenie do przyjęcia spadku wnieśli, inaczej bowiem postępowanie spadkowe z osobami, któreby się do przyjęcia spadku oświadczyły i prawo dziedziczenia wykazały, przedsięwziętym i takowym spadek w miarę wykazanego prawa przyznanym, część zaś spadku nieobjęta, albo w razie gdyby się nikt do przyjęcia spadku nie zgłosił, cały spadek jako spuscizna na skarb zajętym zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 12. marca 1870.

(1390) **Ogłoszenie konkursu.** (1)

Nr. 1330. Celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora państwa przy c. k. prokuratoryi we Lwowie z roczną płacą 1000 złr. w. a. rozpisuje się konkurs do 8. lipca 1870.

Ubiegający się o posadę tę wnieść mają podania swe do c. k. nadprokuratoryi państwą we Lwowie wystosowane w drodze prawem przepisanej.

C. k. Nadprokuratorya państwa.

Lwów, dnia 17. czerwca 1870.

(1386) **Kundmachung.** (2)

Nro. 1191-Pr. In Folge Decrets des hohen k. k. Finanzministeriums vom 2. März 1870 Z. 3538 wurde der Verschleiß der Tabak- und Zigarren-Spezialitäten in Lemberg eingerichtet, und es wird derselbe am 18. Juni 1870 eröffnet.

Das Commissionslager befindet sich sub Nr. 301 Stadt, Marienplatz.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß mit dem Bemerken gebracht wird, daß die Tariffe bei jeder k. k. Finanz-Bezirks-Direction, den Tabakmagazinen und dem Commissionslager selbst eingesehen werden können.

Vom Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 14. Juni 1870.

Obwieszczenie.

Nr. 1191-Pr. W skutek uchwały wysokiego c. k. ministerstwa skarbu z dnia 2go marca 1870 r. do l. 3538 urządzono we Lwowie sprzedaż osobliwszych gatunków tytoniu i cygar, która dnia 18go czerwca 1870 r. otwartą zostanie.

Skład komisyjny tej sprzedaży znajduje się na placu Maryackim pod L. 301 miasto.

O czem się publicznie zawiadamia z nadmienieniem, że taryfa tej sprzedaży przejrzaną być może w każdej powiatowej Dyrekcyi skarbowej, w magazynach tytoniu i tabaki i na składzie komisyjnym.

Z Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 14. czerwca 1870 r.

(1335) **Edykt.** (3)

L. 27725. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że przeciw Antoniemu i Annie Kocowskim i innym spadkobiercom Eustachego Kocowskiego, Maksymilianowi Jarosiewiczowi i jego spadkobiercom, Emilii Jarosiewiczowej, Władysławowi Obertyńskiemu i Józefie Dobrowolskiej p. Józef Breuer dnia 25. maja 1870 do liczby 27725 wniósł pozew o wymazanie ze stanu biernego dóbr Małczyce z przyległościami obowiązku dom. 140. pag. 177. n. 47. on. pag. 189. n. 27. on., dom. 17. pag. 35. n. 49. on. i dom. 140. pag. 103. n. 29. on. i o pomoc sądową prosili, w skutek czego dzień sądowy do ustnej rozprawy na 26go lipca 1870 o godzinie 10. rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu tych zapozwanych nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania tychże i na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adwokata Dra. Dzidowskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Sokala kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, ogółem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 28. maja 1870.

(1350) **Sprostowanie.** (2)

Do l. inserc. 1350. W edykcie c. k. sądu obwodowego Przemyśl z dnia 25go maja 1870 l. 3713 umieszczonym w Nrach 133., 134. i 135. Gazety lwowskiej powinno być: „w sprawie Adama Podoskiego nie zaś Podolskiego“.

Lwów, dnia 16. czerwca 1870.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.